VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 112)
z dnia 15 listopada 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 112)

15 listopada 2012 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– opinie komisji sejmowych o rządowym projekcie ustawy budżetowej na rok 2013 (druk nr 755):

I. Opinię Komisji Gospodarki o:

1) części budżetowej 60 – Wyższy Urząd Górniczy:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10;
2) części budżetowej 20 – Gospodarka:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10;
3) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 52, 60, 62 i 67;
4) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działów:
a) – 100 – Górnictwo i kopalnictwo:
– dochody z zał. nr 1;
b) – 150 – Przetwórstwo przemysłowe:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– dotacje celowe z zał. nr 8;
c) – 500 – Handel:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10;
5) planie finansowym państwowego funduszu celowego z zał. nr 6 – Funduszu Kredytu Technologicznego;
6) części budżetowej 49 – Urząd Zamówień Publicznych:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
7) części budżetowej 50 – Urząd Regulacji Energetyki:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10,
8) części budżetowej 53 – Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– dotacje celowe z zał. nr 8,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10;
9) planach finansowych agencji wykonawczych z zał. nr 12:
– Agencji Rezerw Materiałowych,

– Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości;
10) planach finansowych państwowych osób prawnych z zał. nr 14:
– Urzędu Dozoru Technicznego,
– Polskiego Centrum Akredytacji.
II. Opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki o:
1) części budżetowej 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10;
2) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 20;
3) części budżetowej 64 – Główny Urząd Miar:
– dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
– wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 10.

W posiedzeniu udział wzięli: **Mieczysław Kasprzak** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Mirosław Koziura** wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego wraz ze współpracownikami, **Izabela Jakubowska** wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych wraz ze współpracownikami, **Maciej Bando** wiceprezes Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Jarosław Król** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Jacek Bąkowski** prezes Agencji Rezerw Materiałowych wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Wesołowska** dyrektor Departamentu Finansowo-Księgowego w Polskiej Agencji Rozwoju Przemysłu wraz ze współpracownikami, **Bogusław Piasecki** wiceprezes Urzędu Dozoru Technicznego wraz ze współpracownikami, **Eugeniusz W. Roguski** dyrektor Polskiego Centrum Akredytacji wraz ze współpracownikami, **Alicja Adamczak** prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Janina Maria Popowska** prezes Głównego Urzędu Miar wraz ze współpracownikami oraz **Wiesław Długołęcki** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego oraz **Urszula Smołkowska** – główny specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Witam wszystkich przybyłych. Witam członków Komisji, witam gości.

Chciałem na początku powiedzieć, że Sejm wybrał do składu Komisji posłów Łukasza Krupę i Wojciecha Saługę. Czy są panowie posłowie?

Poseł Wojciech Saługa (PO):

Tak. Ja jestem.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Witamy pana posła Saługę. Pana Krupy nie ma, ale obu panów posłów witamy serdecznie. Życzymy im tutaj dużo cierpliwości i odporności, bo w tej Komisji zawsze jest trochę roboty. W ten sposób Komisja będzie liczyła 55 posłów.

Szanowni państwo, porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie opinii Komisji Gospodarki oraz opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki na temat rządowego projektu ustawy budżetowej na 2013 r. w zakresie właściwych części budżetowych. Czy są uwagi do porządku? Nie widzę.

Wobec niewniesienia uwag stwierdzam przyjęcie porządku dziennego. Przystępujemy do jego realizacji.

Członkowie Komisji otrzymali informacje o projekcie budżetu oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych w formie elektronicznej. Będziemy rozpatrywać poszczególne części budżetu w następującym trybie. Najpierw wysłuchamy wystąpienia posła refe-

renta reprezentującego komisję branżową. Następnie wysłuchamy koreferatu posła reprezentującego naszą Komisję Finansów Publicznych. Potem będziemy mieli rundę pytań i odpowiedzi ze strony przedstawicieli administracji centralnej – dysponentów części budżetowych.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia opinii Komisji Gospodarki o następujących częściach budżetowych: część budżetowa 60, część budżetowa 20, część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, część budżetowa 85, część budżetowa 49, część budżetowa 50, część budżetowa 53, plany finansowe agencji wykonawczych z zał. nr 12, plany finansowe państwowych osób prawnych z zał. nr 14. Posłem referentem z ramienia Komisji Gospodarki jest pani poseł Maria Janyska. Pani poseł, czy jest pani na sali?

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO) – spoza składu Komisji:

Jestem.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

To bardzo proszę. Ma pani głos. Poprosimy o opinię.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, szanowni państwo! Komisja Gospodarki zaopiniowała części budżetowe, które pan przewodniczący przed chwilą wymienił, na swoim posiedzeniu w dniu 24 października br. Projekty budżetów w tych częściach zostały przedstawione przez dysponentów tych części budżetowych. Komisja wysłuchała wszystkich szczegółowych informacji i opinii.

Powiem, że właściwie Komisja pozytywnie zaopiniowała wszystkie wymienione części budżetowe. Poza jednym przypadkiem, wszystkie części zostały zaopiniowane bez uwag, bez zgłaszania wniosków, poprawek i szczegółowych uwag do przedstawionego materiału. Jedynie w części budżetowej dotyczącej Urzędu Regulacji Energetyki – w części budżetowej 50 – Komisja głosowała nad zgłoszoną poprawką. Poprawka dotyczyła zwiększenia dochodów i zwiększenia wydatków Urzędu Regulacji Energetyki, ponieważ wyrażono obawę, czy ten budżet jest doszacowany w odpowiedniej wysokości w stosunku do wykonywanych zadań i w stosunku do potrzeb. Komisja zaopiniowała tę poprawkę negatywnie dlatego, że wskazane źródło jej pokrycia, czyli zwiększenie dochodów w stosunku do zaplanowanych wydatków w opinii Komisji nie zostało uznane za pewne, ponieważ nie wynikają one z istniejących już dziś regulacji, czyli nie ma możliwości pewnego oszacowania tych dochodów. To zwiększenie wynikało z oczekiwania, że opłaty z koncesji mogą zostać zwiększone. W związku z tym Komisja zaopiniowała tę poprawkę negatywnie, po czym został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy w części budżetowej 50, która dotyczy Urzędu Regulacji Energetyki. Komisja również ten wniosek zaopiniowała negatywnie. Jak wspomniałam, w pozostałych częściach budżetowych nie wniesiono żadnych uwag. Te części budżetowe zostały przyjęte bez uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję pani poseł. Teraz poproszę o zabranie głosu koreferenta z ramienia naszej Komisji pana posła Elsnera. Proszę, panie pośle.

Poseł Wincenty Elsner (RP):

Szanowni państwo, chciałbym na dwie sprawy zwrócić uwagę w każdej części a mianowicie parę słów poświęcić dochodom oraz w związku z oszczędnościami, cięciami i zamrożeniami w sferze budżetowej również powiedzieć parę zdań dotyczących zatrudnienia w poszczególnych urzędach z części budżetowych.

A więc część 60 – Wyższy Urząd Górniczy. W 2013 r. w części budżetowej 60 – Wyższy Urząd Górniczy, zaplanowano dochody w wysokości 1.000.020 tys. zł, tzn. o 3% niższe od przewidywanego wykonania w budżecie na 2012 r. Tradycyjnie, największą część dochodów, podobnie jak w roku bieżącym i poprzednim, stanowić będą opłaty egzaminacyjne i opłaty za wydawanie świadectw stwierdzających kwalifikacje osób zajmujących stanowiska związane z kierowaniem i dozorem zakładów górniczych. Jeżeli chodzi o strukturę wydatków w zakresie wynagrodzeń to wydatki płacowe wraz z pochodnymi osiągają 77% wydatków i wynoszą 41.252 tys. zł. Porównując z latami ubiegłymi średnio-

roczne zatrudnienie w Wyższym Urzędzie Górniczym w 2013 r. zaplanowano na takim samym poziomie jak w roku bieżącym. Jest to 168 osób. W jednostkach podległych Wyższemu Urzędowi Górniczemu zatrudnienie ma wynosić 372 etaty i ma być o 5 etatów niższe niż to było w planie budżetu na 2012 r.

Kolejna część 49 – Urząd Zamówień Publicznych. W projekcie szacuje się, że w związku ze zmianą przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych, w sprawie wysokości i sposobu pobierania wpisu, odwoływania się oraz rodzajów kosztów w postępowaniu odwoławczym i sposobu ich rozliczania, ta zmiana przyczyni się do znacznego przyrostu dochodów budżetu państwa w części 49 w 2013 r. w stosunku do okresu, w którym obowiązywał poprzedni stan prawny, prognozuje się kwotę dochodów z tytułu wpisów od odwołań w 2013 r. na poziomie 25.000 tys. zł. Natomiast ten dochód w 2011 r. wyniósł 28.400 tys. zł a więc zapowiadany znaczny wzrost przychodów Urzędu Zamówień Publicznych nie za bardzo ma pokrycie w tych liczbach.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to wydatki na wynagrodzenia z budżetu państwa i z budżetu środków europejskich w Urzędzie Zamówień Publicznych zaplanowano na 15.201 tys. zł. Stanowią one prawie 66% planowanych wydatków w tej części. Na uwagę zasługuje również to, że brak jest odniesienia przedstawionych danych do roku poprzedniego. Są one stosunkowo lakoniczne. W przedstawionej przez Urząd informacji zabrakło szczegółowych danych na temat planowanych wydatków, np. na co zostaną przeznaczone środki w ramach zakupu usług pozostałych, które zaplanowano na stosunkowo wysoką kwotę 1578 tys. zł.

Kolejna opinii dotyczy Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – część 53. W części 53 zaplanowano osiągnięcie dochodów w wysokości 17.940 tys. zł. Te dochody będą niższe o 81,8% od przewidywanego wykonania dochodów w 2012 r. Dzieje się tak w związku z tym, że najważniejszym źródłem dochodów Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów są kary pieniężne nakładane przez Urząd na przedsiębiorców za łamanie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jak twierdzi opinia Biura Analiz Sejmowych, są to kwoty trudne do zaplanowania, gdyż zależą od liczby ukaranych podmiotów, zakończonych prawomocnym wyrokiem postępowań sądowych i wielkości zasądzonych kar. To jest podawane jako zasadnicza przyczyna tak dużych rozbieżności. Faktycznie, sięgając do planu i wykonania za poprzednie lata można zauważyć, że kwota dochodu bardzo się zmienia. W 2011 r. było to prawie 29.000 tys. zł. Na 2012 r. zaplanowano 75.000 tys. zł, natomiast przewidywane wykonanie dochodów na 2012 r. to niemalże 100.000 tys. zł. Jeżeli chodzi o kwestie zatrudnienia, to w przekazanej Sejmowi przez dysponenta informacji o projekcie budżetu nie zamieszczono danych na temat planowanego zatrudnienia ani średniego wynagrodzenia brutto w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tak, że w tym zakresie informacja przekazana przez dysponenta tej była znacznie uboższa niż w roku ubiegłym.

Kolejna część, to część 50 – Urząd Regulacji Energetyki. W Urzędzie Regulacji Energetyki dochody zaplanowano na poziomie 95.100 tys. zł. Dochody będą o 10,4% wyższe niż w roku bieżącym. Biorąc pod uwagę to, że już w połowie roku, już 31 sierpnia 2012 r. Urząd Regulacji Energetyki wykonał dochody na 2012 r. na poziomie 97.000 zł, można uznać, że plan dochodów na 2013 r. jest przygotowany z dużym marginesem ostrożności. Struktura dochodów jest taka, jak poprzednio. Aż 99,9% dochodów stanowią wpływy z opłat koncesyjnych, wnoszonych przez podmioty sektora energetycznego. Ponieważ te kwoty są indeksowane ceną paliw, nośników, stąd właśnie rozbieżność, jeżeli chodzi o właściwe zaplanowanie, na właściwym poziomie, dochodów. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia w Urzędzie Regulacji Energetyki, to wynagrodzenia wynoszą łącznie 27.373 tys. zł i stanowią 75,4% budżetu tej jednostki. Należy zwrócić uwagę na następującą sytuację. W 2012 r. Urząd dysponował w sumie 307 etatami. Natomiast w 2012 r. liczba etatów stopniowo zwiększała się. W związku z tym w 2013 r. Urząd Regulacji Energetyki będzie dysponował łącznie 320 etatami a więc zanotowaliśmy tu wzrost o 17 etatów. Jest to wzrost zatrudnienia na poziomie *circa* 5%.

Kolejna część. Część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, dział 100 – Górnictwo i kopalnictwo, dział 150 – Przetwórstwo przemysłowe, oraz dział 500 – Handel. Powiem tylko parę słów o dziale 500. W budżetach wojewodów w dziale 500 zostały

zaplanowane środki na finansowanie działalności wojewódzkich inspektorów Inspekcji Handlowej, funkcjonujących jako państwowe jednostki budżetowe. Występują one we wszystkich województwach, jednak ich dochody kształtują się dość charakterystycznie. Dochody zostały zaplanowane sumarycznie w kwocie 1144 tys. zł. Jest to 153,5% dochodów zaplanowanych na 2011 r. Dochody te pochodzą głównie z wpływów z usług świadczonych przez inspektoraty Inspekcji Handlowej oraz grzywien i innych kar pieniężnych od osób fizycznych, osób prawnych i innych jednostek – 805 tys. zł. Charakterystyczne jest to, że dochody zostały zaplanowane w 15 województwach. One dość istotnie różnią się. Natomiast województwo podkarpackie nie zaplanowało żadnych dochodów na 2013 r. I tu jest pytanie, dlaczego? Natomiast rozpiętość dochodów jest pomiędzy 365 tys. zł w województwie dolnośląskim a 15 tys. zł w województwie opolskim. Jest to około dwudziestokrotna rozpiętość. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to wynagrodzenia wraz z pochodnymi wynosiły niemalże 55.000 tys. zł. Zaplanowane wynagrodzenia. Stanowi to 85% wydatków tego działu. Przeciętne wynagrodzenie osobowe stanowiło 2586 zł a wśród pracowników nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń – 3101 zł.

I ostatni, największy, jeżeli chodzi o kwotę, dział. To część 20 – Gospodarka. Dochody w części 20 – Gospodarka, są zakładane na 2013 r. w wysokości 641.000 tys. zł. To jest ponad 11,5-krotnie więcej od dochodów planowanych na 2012 r. i niemalże 50% więcej od przewidywanego wykonania planu na bieżący rok. Dzieje się tak dlatego, że dochody pochodzą w głównej części z dywidend od spółek, w których minister gospodarki wykonuje prawa z akcji lub udziałów Skarbu Państwa. Zdaniem Biura Analiz Sejmowych, wysokość wpływów z dywidend – biorąc pod uwagę prognozy gospodarcze – zaplanowana jest na 2013 r. zbyt optymistycznie. Patrząc, skąd te dochody z dywidend mogą pochodzić, można szacować, że dotyczyć to będzie głównie Jastrzębskiej Spółki Węglowej, gdyż w I półroczu 2012 r. właśnie Jastrzębska Spółka Węglowa osiągnęła zysk netto na poziomie 783.000 tys. zł i stanowiło to prawie 68% wyniku finansowego całego sektora górnictwa węgla kamiennego w tym okresie. Należy także zwrócić uwagę na dział 750 – Administracja publiczna. Na 2012 r. przewidziano tu dochody w kwocie 32.500 tys. zł. Dominującym elementem w tej części są opłaty związane z wydanymi zezwoleniami na obrót hurtowy napojami alkoholowymi o zawartości alkoholu 18%.

Mówiąc o wydatkach ze środków europejskich oraz współfinansowanych z budżetu krajowego, w części 20 na finansowanie programów operacyjnych łącznie ze środków europejskich i współfinansowanie z budżetu krajowego zakłada się wydatkowanie blisko 3.000.000 tys. zł. Dokładnie jest to 2.949.100 tys. zł. Jest to o 10% więcej niż planowano na 2012 r. Bardzo ciekawa jest sprawa udziału wydatków na restrukturyzację sektorów i branż. Ponad 30% wydatków w tym dziale, ponad 30% wydatków z budżetu krajowego i ponad 12% wydatków ogółem z części 20 dotyczy restrukturyzacji sektorów i branż. Schodząc na niższy poziom w strategii działalności górnictwa węgla kamiennego przewidywano na lata 2007-2015 koszty finansowania restrukturyzacji górnictwa łącznie na kwotę 2.537.500 tys. zł, natomiast już poniesiono wydatki na blisko 2.400.000 tys. zł. Zdaniem Biura Analiz Sejmowych, analiza tego dotychczasowego trendu wydatków restrukturyzacyjnych upoważnia do stwierdzenia, że do 2015 r., czyli do końca tej perspektywy opisanej restrukturyzacją, wydatki na restrukturyzację górnictwa węgla kamiennego z budżetu państwa zostaną przekroczone o ok. 25%.

Do obowiązków dysponenta części 20 budżetu państwa należy też utrzymanie rezerw państwowych i zapasów państwowych ropy naftowej i produktów naftowych. Na realizację tego zadania przeznaczone jest 75.500 tys. zł. Drugi obowiązek to sfinansowanie kosztów utrzymania przez przedsiębiorców mocy produkcyjnych niezbędnych do realizacji zadań wynikających z programu mobilnej gospodarki. Tu jest 84.200 tys. zł. W sumie te dwa zadania utrzymania rezerw i utrzymania mocy produkcyjnych kosztować będą podatnika w 2013 r. niemal 160.000 tys. zł. Dodatkowo w ramach części 20 funkcjonują dwie nadzorowane prze ministra państwowe osoby prawne – Polskie Centrum Akredytacji oraz Urząd Dozoru Technicznego. Ta część pozostaje bez uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zanim przystąpimy do dyskusji, chciałbym poinformować wysoką Komisję, że w naszym posiedzeniu biorą udział przedstawiciele centralnych organów administracji państwowej. Chciałem powitać panią minister Majszczyk podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana ministra Kasprzaka sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki, a także panią Izabelę Jakubowską wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych, panią Alicję Adamczak prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pana Mirosława Koziurę prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, pana Macieja Bando wiceprezesa Urzędu Regulacji Energetyki i pana Jacka Bąkowskiego prezesa Agencji Rezerw Materiałowych. Wszystkie wymienione osoby są dyspozycji członków Komisji, jeśli chodzi o pytania dotyczące omawianych części budżetowych.

Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Widzę tam jakąś rękę. Pani poseł Zuba, przepraszam.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Ja mam tylko krótkie pytanie, bo kolega poseł bardzo szczegółowo omówił te zagadnienia. Chciałabym poznać bardziej szczegółowe informacje na temat realizacji tej strategii. Według danych dotychczasowe wykonanie oraz plany na ten rok tak naprawdę wyczerpują w przeszło 94% środki finansowe przeznaczone na ten cel. Przed nami jeszcze, nie licząc 2013 r., pozostaje jeszcze 2014 r. i 2015 r. Zatem mam pytanie. Z czego wynika tak duże zaangażowanie środków. Jak Ministerstwo widzi dalej realizację tego programu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, tu są wolne miejsca, żeby się pani nie musiała tam na stojąco męczyć przy mikrofonie. Są miejsca przy stole. Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ja mam pytania zarówno do przedstawicieli Urzędu Zamówień Publicznych, jak i Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej. Po pierwsze, chciałabym zwrócić się do Urzędu Zamówień Publicznych, ale nie do podniesionych uwag, że przychody z tytułu opłat za odwołania wynoszą 25.000 tys. zł i są niższe. Pewnie bylibyśmy z tego zadowoleni, gdyby przy zamówieniach publicznych, termin od daty rozstrzygnięcia przetargu do daty podpisania umowy był jak najkrótszy. W tym przypadku chciałabym zapytać o sprawy może bardziej organizacyjne. Ostatnio niektóre media podawały, jak skomplikowane jest prawo zamówień publicznych i jak długi okres, bądź jakie po drodze są kłopoty a nawet wycofywanie się uczestniczących, czy wygrywających daną ofertę, jak długo ciągnąca się procedura odwoławcza wpływa na realizację kontraktów. Chciałabym zapytać, czy – zdaniem państwa – środki, którymi dysponujecie, są wystarczające, żeby w jak najkrótszym czasie po państwa stronie jako instytucji, mogły być wydawane wszystkie potrzebne opinie w zakresie odwołań. To jest dzisiaj rzecz najistotniejsza – długość przetargów. Przetargi i procedura odwoławcza do kontraktu są największa zmorą. Ja nie mówię o przepisach, ale mówię o takim rozwiązaniu.

I druga rzecz. Mam pytanie do pani prezes Urzędu Patentowego. Ja przypominam sobie wielokrotne dyskusje na temat tego, jak wygląda u nas sprawa dotycząca wynalazków, patentów, wzorów użytkowych i tego rodzaju – powiedziałabym – ochrony tych wszystkich wynalazków i wzorów użytkowych w stosunku do tego, jak to wygląda na świecie. Chciałabym zapytać, bo w tej procedurze przyjęliśmy bardzo oszczędny budżet – budżet zamrożonych wynagrodzeń, ale również wydatków osobowych. Chciałabym zapytać, jak poprawiła się, w stosunku do poprzedniego roku czy dwóch poprzednich lat – jeżeli pani prezes to wie – procedura od daty wpłynięcia wniosku o patent, czy wzór użytkowy, do daty wydania przez państwa takiej decyzji? Czy w tym zakresie istnieje po państwa stronie możliwość wpływania, przede wszystkim poprzez własną organizację, poprzez własny budżet, na takie kreowanie sprawy wydawania tych decyzji, aby można było mówić, że po pierwsze wynalazki są chronione, a po drugie wdrażane – bo o to nam też chodzi – żeby ta nasza polska myśl naukowa i techniczna była jak najmocniej chroniona? Czy pani prezes widzi jakieś szanse działania Urzędu w tym

zakresie? Chciałabym powiedzieć, jakie są cienie i blaski w tym zakresie, jakie państwo ewentualnie macie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Dziękuję bardzo. Czy są inne głosy? Nie widzę. W takim razie może poproszę… Co jeszcze, pani poseł? Proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):
Jeśli zadałam pytanie wyprzedzające, to przepraszam.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Urząd Patentowy mamy w następnym punkcie, ale rozumiem, że to pytanie zostało zadane. Mamy na sali przedstawicieli Urzędu Patentowego, którzy na nie odpowiedzą. Teraz poproszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie zadane przez panią poseł Zubę. Bardzo proszę panią prezes i pana ministra. Może zaczniemy od pana ministra.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Mieczysław Kasprzak:
Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Ja bym prosił, aby na temat restrukturyzacji w górnictwie wypowiedziała się pani dyrektor Anna Margis, bo to są dość szczegółowe dane. Proszę przedstawić tutaj, skąd bierze się taki wzrost wydatków i dlaczego w tym roku są one planowane na takim poziomie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Dobrze. Może w takim razie pani dyrektor. Bardzo proszę. A potem pani prezes.

Naczelnik Wydziału Finansowania Górnictwa oraz Węgla Brunatnego i Surowców Nieenergetycznych w Departamencie Górnictwa MG Anna Margis:
Dzień dobry, Anna Margis, Departament Górnictwa. Słusznie pan poseł stwierdził, że realizowana jest w tej chwili strategia dla górnictwa na lata 2007-2015. Natomiast liczby, o których wspominaliśmy, znajdują się w ocenie skutków regulacji ustawy obecnie obowiązującej, tj. ustawy o funkcjonowaniu górnictwa na lata 2007- 2015. Ocena skutków regulacji była liczona w 2006 r. i po cenach z 2006 r. Dzisiaj jesteśmy w 2012 r. Wiadomo, jak inflacja i wszelkiego rodzaju czynniki wpływają na kwoty, które są wydatkowane na górnictwo. Nie musze przypominać, że główne z tych kwot, to ceny energii a jest to, niestety, przemysł energochłonny.

Jeśli chodzi o zadania, jakie są realizowane, to nie są to żadne nowe zadania, które są wprowadzane do tej strategii. Jest to wszystko to, co mamy jakby odziedziczone po poprzednich ustawach, czyli zadania związane z likwidacją zagrożenia wodnego, gazowego oraz pożarowego po zakończeniu likwidacji kopalń, naprawienie szkód górniczych i wypłata przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych ekwiwalentów pieniężnych z tytułu prawa do bezpłatnego węgla. To są główne tytuły, które finansujemy. Jedną trzecią tych wszystkich kosztów rocznych pochłaniają wypłaty ekwiwalentów pieniężnych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Na przyszły rok planujemy tę kwotę na poziomie 144.000 tys. zł. Jest ona uzależniona od ceny węgla i od poziomu inflacji, jaki jest ogłaszany w ustawie budżetowej na następny rok. W związku z powyższym ona, niestety, z roku na rok rośnie.

Drugą taką istotną kwestią jest właśnie likwidacja zagrożenia wodnego. Jest to pompowanie wody i ochrona kopalń czynnych przed zagrożeniem wodnym. Jak wiemy, musimy wykonywać te zadania, żeby ochronić nasze górnictwo, to czynne, które w tej chwili działa. To są te główne tematy. Stąd jest wzrost tych kosztów. Podejrzewamy, że rzeczywiście, do 2015 r. te koszty będą jeszcze troszkę większe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):
Bardzo dziękuję. Pani prezes, bardzo proszę.

Wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych Izabela Jakubowska:
Izabela Jakubowska wiceprezes Urzędu Zamówień Publicznych. Jełki chodzi o postępowania odwoławcze, to powiem tak. Postępowania odwoławcze w Polsce, zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych, są jednymi z najkrócej trwających dlatego, że zgodnie z ustawą jest piętnastodniowy termin na rozpatrzenie odwołania przez Krajową Izbę

Odwoławczą. Te terminy, przynajmniej według danych za ubiegły rok, są w ponad 90% dochowywane.

Problem, o którym piszą dziennikarze, to kwestia długotrwałych postępowań przetargowych. Procedura odwoławcza jest elementem tego postępowania przetargowego. To się zgadza, tym bardziej, że odwołania mogą być na każdym etapie postępowania, czyli od ogłoszenia aż do wyboru najkorzystniejszej oferty. Czasami rzeczywiście jest tak, że wchodzą tam różne aspekty i procedura przetargowa trwa dłużej. Natomiast, jeśli chodzi o postępowania odwoławcze, to Krajowa Izba Odwoławcza – w mojej ocenie – wypełnia swoje zadania bardzo dobrze. Stara się. W 2010 r. rzeczywiście był taki moment, że były zaległości. Natomiast, zwiększone zostało o 18 osób zatrudnienie w Krajowej Izbie Odwoławczej. Teraz – jak powiedziałam – powyżej 90% odwołań jest rozpatrywanych w terminie. Oczywiście, zdarzają się przypadki, kiedy postępowanie odwoławcze trwa troszeczkę dłużej. Czasami związane jest to też z powoływaniem biegłych. Wtedy sama Izba nie ma na to wpływu. To postępowanie trwa dłużej, ale są to sporadyczne przypadki.

Wrócę jeszcze do postępowania odwoławczego. Ostatnio został opublikowany raport Komisji Europejskiej na temat procedur odwoławczych Unii Europejskiej. Z tego raportu wynika, że jeśli chodzi w ogóle o odwołania w Polsce, to one są na poziomie ponad 1%, czyli – wbrew pozorom – tych postępowań odwoławczych nie jest aż tak dużo, bo są państwa, w których jest to ponad 10%. Jeśli chodzi o kwestie odwoławcze, to nie jest najgorzej. Natomiast, rzeczywiście, postępowania przetargowe potrafią trwać długo. Nie zawsze winne są temu przepisy. Czasami, niestety, jest to też nieudolność zamawiających czy błędy w specyfikacjach. Oczywiście, wykonawcy jak najbardziej mają wtedy prawo, żeby zgłaszać swoje wątpliwości. Wtedy jest to naprawiane. Jeżeli chodzi o środki na odwołania, to w mojej ocenie są one wystarczające tym bardziej, że są to środki z wpisów. Trudno jest tu mówić, że te środki są niewystarczające.

Może jeszcze komentarz do tego, czy jest wzrost czy nie. Rzeczywiście, w materiale, który przekazaliśmy, napisaliśmy, że w 2011 r. wykonanie było na poziomie 28.000 tys. zł. Teraz planujemy na 2013 r. na poziomie 25.000 tys. zł, czyli można byłoby wskazywać, że jest to spadek. Natomiast na 2012 r. przewidywaliśmy je na poziomie 23.000 tys. zł, stąd było wykazane, że jest to wzrost. Poza tym, nastąpiła zmiana przepisów. W 2010 r. dochody z wpisów były środkami dochodów własnych. Wtedy zasilało to inne konta. Natomiast teraz, od 2011 r. dochody z wpisów są dochodami Urzędu. Stąd ta istotna zmiana.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo pani prezes. Proszę państwa, jeżeli nie ma innych pytań, to w takim razie chciałbym stwierdzić zakończenie omawiania opinii Komisji Gospodarki o częściach budżetowych wchodzących w zakres wymienionych przeze mnie instytucji państwowych. Dziękuję.

Pani poseł Rafalska. Czy pani poseł jeszcze do tej sprawy? Właściwie zamknąłem ten temat.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Ta sprawa jest już zamknięta?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

No, zamknąłem już ten temat. Może w takim razie zaproszę do następnego punktu. Nie udzielono odpowiedzi? Ale komu? Przecież nie pani.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Nie, bo ja nie zadawałam pytań. Natomiast koreferent mówił o dochodach w części 20 – Gospodarka, które są jedenastokrotnie większe. W ocenie Biura Analiz Sejmowych są przeszacowane. Nie wiem. Chyba, że nieuważnie słuchałam, ale chyba do tego nikt się nie odniósł.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani poseł, dziękuję. Oczywiście, jest to wzruszająca troska PiS o pytania zadane przez klub Ruchu Palikota. Rozumiem, że pan poseł Elsner jednak czuł się usatysfakcjonowany odpowiedzią. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do drugiego punktu a mianowicie do omówienia opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki o części budżetowej 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, o części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie poz. 20 i części budżetowej 64 – Główny Urząd Miar. Zapomniałem powiedzieć, że w naszym posiedzeniu uczestniczy prezes Głównego Urzędu Miar pani Janina Popowska.

Chciałbym prosić o przedstawienie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki posła referenta, pana posła Ryszarda Zawadzkiego, jeśli jest na sali. Czy jest pan poseł Zawadzki? Nie. To niedobrze. Jaki klub parlamentarny reprezentuje poseł, którego nie ma?

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

A jak się nazywa pan poseł?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Poseł Zawadzki. Nie będę dalej pytał.

Proszę państwa, w takim razie może jednak mimo wszystko spróbujemy procedować na podstawie opinii posła koreferenta. Koreferentem z ramienia Komisji Finansów Publicznych jest pan poseł Cichoń. Panie pośle, bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Szanowny panie przewodniczący, wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo! Tak naprawdę wyznaczonym posłem koreferentem była pani poseł Izabela Leszczyna, która – niestety, nie mogła przyjechać, ale przygotowała koreferat, wobec czego ja mogę ją zastąpić.

Zacznę od części budżetowej 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej. W 2013 r. planuje się uzyskanie…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Przepraszam bardzo, ponieważ jest pan poseł Zawadzki, który widocznie usłyszał, że go bardzo potrzebujemy, to może zaczniemy od referatu pana posła Zawadzkiego a potem przejdziemy do koreferatu. Dobrze? Panie pośle, my już zaczęliśmy. Rozumiem, że zatrzymały pana sprawy wagi państwowej. Chciałbym pana prosić o przedstawienie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki o częściach budżetowych dotyczących Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, Głównego Urzędu Miar oraz rezerw celowych w zakresie poz. 20. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zawadzki (PO) – spoza składu Komisji:

Witam państwa serdecznie. Przepraszam za to spóźnienie. Lecę tu z Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Łudziłem się, że przy tym dużym programie będę miał troszeczkę więcej czasu.

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisja Gospodarki na swoim posiedzeniu rozpatrzyły punkty dotyczące projektu ustawy budżetowej na 2013 r. w części 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej, i budżet środków europejskich, w części 83 – Rezerwy celowe, oraz w części 64 – Główny Urząd Miar. Po wysłuchaniu prezesów obu instytucji, jak i opinii ekspertów, po koreferacie i analizie dokonanej przez Komisje, projekt ustawy budżetowej zarówno w części 64 – Główny Urząd Miar, jaki i w części 61 – Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej oraz w części 83 – Rezerwy celowe, został zaopiniowany pozytywnie i bez żadnych uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Teraz w takim razie ponownie oddaję głos panu przewodniczącemu Cichoniowi. Proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, pani minister, szanowni państwo! Zacznę od części budżetowej 61 – Urząd Patentowy. W 2013 r. planuje się uzyskanie dochodów budżetowych w wysokości 59.000 tys. zł. Jest to o 1000 tys. zł więcej w stosunku do przewidywanego wykonania w 2012 r. Dominującą pozycją, jeśli chodzi o dochody, są wpływy ze zgłoszenia i ochrony wynalazków, wzorów użytkowych, znaków towarowych i wzorów przemysłowych oraz opłaty za świadczenia związane z tą ochroną. Pozostała część to są wydawnictwa Urzędu, ale tak naprawdę, mają one marginalny wpływ, jeśli chodzi o dochody. Przewiduje się, że w 2013 r. wpłynie do rozpatrzenia przez Urząd łącznie prawie 24 tys. zgłoszeń przedmiotów własności przemysłowej, tj. wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych oraz znaków towarowych.

Mogę tylko powiedzieć, że szkoda, iż tak mało, chociaż przewidywana liczba jest nieco większa w stosunku do zaplanowanej na 2012 r. Zmienia się nieco struktura, bo jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń wynalazków i znaków towarowych, to będzie się ona utrzymywała na tym samym poziomie, natomiast przewiduje się, że liczba zgłoszeń wzorów przemysłowych będzie się – niestety – w dalszym ciągu zmniejszać. Planowane wydatki, to 49.285 tys. zł, z tego 47.000 tys. zł to wydatki bieżące a 1800 tys. zł, to wydatki majątkowe. Te wydatki majątkowe są związane przede wszystkim z informatyzacją Urzędu. To tyle, jeśli chodzi o Urząd Patentowy.

Jeśli chodzi o część budżetową 64 – Główny Urząd Miar, to budżet na 2013 r. będzie kolejnym budżetem, w którym wydatki Urzędu będą wyraźnie wyższe od dochodów. Jeśli chodzi o te dochody, to zaplanowano je w wysokości 62.380 tys. zł. Jest to mniej niż przewidywane wykonanie w 2012 r. Natomiast, jeśli chodzi o wydatki Głównego Urzędu Miar, to praktycznie pozostaną one na poziomie przewidywanego wykonania w 2012 r., osiągając kwotę 127.610 tys. zł. Jeśli chodzi o wydatki, to są tu przede wszystkim wydatki bieżące, w tym wynagrodzenia z pochodnymi. Jeśli chodzi o zatrudnienie w Głównym Urzędzie Miar, to zaplanowano 1695 etatów. Jest to o 15 etatów mniej niż w 2012 r. Ma to pozwolić na podniesienie średniej płacy, a także umożliwić prowadzenie nieco bardziej aktywnej polityki kadrowej. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne, to warto tutaj odnotować, że wyraźnie zwiększono wydatki majątkowe. W tym roku wyniosą one prawie 5% budżetu, co ma stanowić pewien przełom w stosunku do lat ubiegłych, ponieważ tych wydatków majątkowych prawie nie było.

To w zasadzie tyle. Plany finansowe zarówno Głównego Urzędu Miar, jak i Urzędu Patentowego, jak państwo wiecie, uzyskały pozytywną opinię Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży a także Komisji Gospodarki. Moim zdaniem, a także zdaniem pani poseł Izabeli Leszczyny – tak naprawdę autorki koreferatu – zasługują także na pozytywną opinię Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję panie pośle. Otwieram dyskusję. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ja, co prawda, już wcześniej zadałam pytanie do Urzędu Patentowego, ale chciałabym może powiedzieć wprost. Czy, jeżeli państwo będziecie bardziej eklektywni, będziecie państwo w stanie, po pierwsze – rozpatrzyć więcej wniosków i wydać odpowiednie dokumenty świadczące o uznaniu za wynalazek czy wzór użytkowy, czyli wydać patent? Po drugie – czy w związku z tym, przy określonej relacji wydatkowania środków, jesteście państwo w stanie zwiększyć przychody budżetu państwa w państwa części budżetowej?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są inne pytania i wypowiedzi? Patrzę jeszcze na panią poseł Rafalską, czy w tej sprawie zechciałaby zabrać głos. Nie ma pytań.

Jeżeli nie ma pytań, to chciałem zapytać, czy ktoś z przedstawicieli Urzędu zechce odpowiedzieć? Może w takim razie pani prezes Urzędu Patentowego.

Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamiak:

Szanowny panie przewodniczący! Dziękuję bardzo serdecznie za pytanie zadane przez panią wiceprzewodniczącą. Odpowiem wprost, bezpośrednio i krótko. Urząd Patentowy

corocznie daje dowód utrzymywania poziomu wpływów do budżetu państwa. Praktycznie od około 10 lat, a zwłaszcza od 8 lat, ten wpływ jest znaczny. Jest duża nadwyżka przychodów nad wydatkami. Kształtuje się ona na poziomie ok. 10.000 tys. zł w skali roku.

Jesteśmy w stanie dać zdecydowanie większe wpływy do budżetu państwa a ta zależność jest bardzo prosta – większa liczba decyzji. Jesteśmy w stanie wydać większą liczbę decyzji, jeżeli będziemy dysponować ekspertami, pracownikami służby cywilnej, ale nawet w grupie pracowników niemnożnikowych zdecydowanie jeszcze większymi specjalistami. A to jest absolutnie zależne od poziomu wynagrodzeń, jakie jesteśmy w stanie zaoferować kandydatom w konkursach, które ogłaszamy permanentnie a z rozstrzygnięciem których mamy bardzo duże kłopoty dlatego, że poziom oferowanych wynagrodzeń jest dla specjalistów, którzy muszą być inżynierami we wszystkich dziedzinach techniki na wysokim poziomie, muszą wykazywać się znajomością trzech a co najmniej dwóch języków obcych, zbyt niski. Kwoty oferowane przez nas są niewystarczające. Dotyczy to specjalistów z każdej dziedziny. W tej chwili obserwujemy straszny kryzys, nawet jeśli chodzi o inżynierów w, jak wydawałoby się, prostych dyscyplinach a mianowicie w mechanice. Nie możemy pozyskać elektroników. Nie możemy pozyskać również informatyków, którzy pozyskani przez nas są kształceni na najnowocześniejszych systemach informatycznych, bardzo unikalnych, ponieważ Urząd Patentowy jest jedynym urzędem w Polsce, w związku z tym muszą być specjalistami, którzy wykazują się umiejętnościami i wiedzą we współpracy z kompatybilnymi systemami w Europejskim Urzędzie Patentowym i w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznego OHIM w Alicante. Tak wykształceni fachowcy odchodzą od nas, ponieważ w prywatnych firmach, zwłaszcza w bankach, jak również – z żalem – stwierdzam, że w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, osiągają dwukrotnie lub trzykrotnie wyższe wynagrodzenia w stosunku do tych, które może im oferować Urząd Patentowy.

W związku z tym kwestia pozyskania i utrzymania kadry jest zasadniczym problemem w działalności Urzędu Patentowego. Każdego roku jesteśmy w stanie wydać więcej decyzji, ale to zależy od stabilizacji kadry, od możliwości jej pozyskania a później – od jej stabilizacji. Jestem absolutnie przekonana i taki – tak to nazwijmy, o ile mogę tak nieformalnie powiedzieć – eksperyment zdarzył się w historii działalności parlamentu 6 lat temu, że wzbogaceni o dodatkowe możliwości, o dodatkowe kwoty na wynagrodzenia, z takim przeznaczeniem, o jakim wspomniałam, będą skutkowały trzykrotnym wzrostem tej kwoty, którą otrzymamy na wynagrodzenia. Musimy być konkurencyjni. W tej chwili obserwujemy – co pan poseł sprawozdawca powiedział – odpływ zgłoszeń znaków towarowych na rzecz Urzędu Harmonizacji Rynku Wewnętrznego. Co to oznacza? Pozbawienie nas możliwości uzyskania wpływów ze zgłoszeń i pozbawienie nas wpływów z ochrony. Jest to bardzo niebezpieczne zjawisko. OHIM jest konkurencyjny wobec nas – Urząd Harmonizacji Rynku Wewnętrznego w Alicante. W związku z tym odpływ kadry u nas, z Departamentu Badań Znaków Towarowych, z Departamentu Zgłoszeń czy z Departamentu Rejestrów, oznacza pozbawienie nas wpływów do budżetu państwa. My to utrzymanie poziomu zwiększonych dochodów do budżetu państwa realizujemy pewnym zrywem i postawą społeczną, obywatelską ze strony tej kadry, którą dysponujemy. Ale to, niestety, jest zbyt mało. W tej chwili musimy wzmocnić naszą kadrę właśnie motywacją finansową, możliwością większego zarobku, żeby na wstępie móc ich wykształcić i utrzymać.

Również przyspieszenie decyzji jest bardzo ważne z punktu widzenia wdrożeń, o co pani przewodnicząca zapytała w pierwszej części swojego pytania. Odniosę się do takiego przypadku nowych postępowań konkursowych w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Pierwsze wdrożenie. Warunkiem uzyskania dofinansowania na pierwsze wdrożenie jest posiadanie zdolności patentowej po stronie rozwiązania, które ma być wdrażane i jest przedmiotem oceny. To wymaga dodatkowych działań ze strony Urzędu Patentowego, przygotowania w okresie 1 – 1,5 miesiąca bardzo precyzyjnych raportów na temat zdolności patentowych tych rozwiązań. To są dodatkowe zadania dla ekspertów Urzędu Patentowego. Stąd po prostu, również w tym fragmencie, obserwujemy nie tylko wzrost wymagań co do jakości wykonywanej pracy, ale również

do terminowości wykonywania pracy. Stąd zależność działań różnego rodzaju urzędów, czy innych instytucji. Są one związane z wynikami pracy Urzędu Patentowego.

Wiemy również, że wiele prywatyzowanych przedsiębiorstw wycenia wartości niematerialne i prawne, czyli szczególnie wartość posiadanych praw do wynalazków, do wzorów przemysłowych, jak również do wzorów towarowych. Stanowią one bardzo często decydującą wartość firmy, która jest prywatyzowana. W związku z tym obserwujemy w bardzo wielu przypadkach wnioski o przyspieszenie rozpatrywania decyzji przez Urząd Patentowy po to, aby te przedsiębiorstwa, które są prywatyzowane, miały prawomocne decyzje wydane przez Urząd Patentowy. Tylko one mogą być przedmiotem pełnej wyceny i ustalenia ostatecznej wartości tych praw. Stąd zależność funkcjonowania wielu inicjatyw gospodarczych…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani prezes, proszę może już syntetycznie zakończyć. Już chyba wszyscy złapaliśmy ten argument, że im będzie więcej pracowników i im będą mieli lepsze wynagrodzenia, tym Urząd będzie osiągał większe dochody.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamiak:

Zdecydowanie, tak.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak. Dziękuję bardzo.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamiak:

I słowa dotrzymam.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja chciałem podziękować i wesprzeć panią prezes, bo zwróciła pani uwagę na bardzo ważny aspekt naszej polityki budżetowej. Jest tu pani minister Majszczyk. Szkoda, że nie ma pana ministra Rostowskiego. Chciałem zwrócić uwagę, że blokowanie wzrostu wynagrodzeń powoduje narastanie luki miedzy poziomem wynagrodzeń dla fachowców nie tylko w tym Urzędzie, ale także w innych urzędach, w nauce itd., w stosunku do rynku, do wynagrodzeń fachowców na rynku. Narastanie tej luki będzie trudniejsze do pokonania w latach przyszłych. Jest to zasadniczy koncepcyjny błąd naszej polityki budżetowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Łopata.

Poseł Jan Łopata (PSL):

Ja mam krótkie pytania. Pani prezes, jaki jest czas oczekiwania na te decyzje w poszczególnych grupach, jeśli można to przybliżyć? Mówi pani, że przyspieszyłaby pani, czy zwiększyłaby liczbę decyzji. Ile się dzisiaj czeka? To po pierwsze. Po drugie, jeśli chodzi o to, o co pani apeluje, to czy jest to apel o zwiększenie środków na zwiększenie liczby zatrudnionych czy też na podwyżkę wynagrodzeń? Czy można byłoby to zabezpieczyć środkami osobowymi czy bezosobowymi?

I jeszcze pytanie końcowe, bo z pani ust padła deklaracja – powiedziałbym – jednoznaczna. Gdyby zdarzył się taki cud, albo gdyby posłowie tak zdecydowali, to czy pani się z tego nie wycofuje, że to ewentualnie razy trzy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Mam pytanie. Czy czyniła pani takie starania w Ministerstwie Finansów? Wiemy, że w ustawie okołobudżetowej część działów została wyjęta z tej klauzuli zamrożenia i zezwolono na zwiększenie wydatków. Czy te argumenty były przekazane? Czy minister

się do nich odnosił? Czy to swoje oczekiwanie prezentują państwo tylko Komisji Finansów Publicznych? Jakie było stanowisko, to już widzimy.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani minister Majszczyk.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo! Jeśli można, to kilka słów na temat, o którym teraz państwo dyskutujecie. Przede wszystkim chciałabym powiedzieć, że ustanawianie relacji pomiędzy dochodami a wydatkami, jakie się ponosi, jest w ogóle zgoła założeniem błędnym. Gdybyśmy tak patrzyli, to cały budżet należałoby przekierować do pracowników urzędów skarbowych, którzy przynoszą ponad 260.000.000 tys. zł samych dochodów podatkowych a wydają niecałe 2% tej kwoty. Taka relacja jest w ogóle zgoła niezasadna, ponieważ oznaczałoby to, że wydatki szłyby tylko na te jednostki, które przynoszą dochody a są dziesiątki jednostek budżetowych, które trzeba finansować, chociaż nie przynoszą dochodów lub przynoszą bardzo niewielkie dochody.

Poza tym, chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że praktycznie we wszystkich instytucjach przybywa spraw, co nie znaczy, że są to nowe zadania. Mrożenie wynagrodzeń, to tylko mrożenie funduszu wynagrodzeń a nie indywidualnych wynagrodzeń. Zatem kwestią zasadniczą jest też gospodarka finansowa w zakresie funduszu wynagrodzeń i przesuwanie finansów w zakresie grup zawodowych, które są zatrudniane w danym urzędzie. Również w Urzędzie Patentowym są różne grupy zawodowe, nie tylko eksperci, ale również inne osoby. Ustalanie relacji między wielkością wynagrodzeń tych osób zależy bezpośrednio od kierownika danej jednostki. Co więcej, trudno sobie wyobrazić, że każda nowo zatrudniona osoba jest osobą, która musi mieć staż i doświadczenie przynajmniej kilkuletnie czy dziesięcioletnie. Jak wszyscy wiemy, jest wiele osób poszukujących pracy bezpośrednio po studiach. Z założenia, w każdej instytucji, takie osoby mają na wstępie wynagrodzenia niższe, więc jakby pole do zagospodarowania funduszu wynagrodzeń musi być, w tych warunkach, jakie mamy, przy tym zamrożeniu, zależne od inicjatywy i kreatywności kierownika tej jednostki.

Pytanie pani poseł Rafalskiej, czy były takie wnioski? Tak, były. O kwotę 1000 tys. zł. Tutaj te wyłączenia, o czym już mówiłam przy dyskusji na temat ustawy okołobudżetowej, które były dokonane, wiązały się ze zmianami wprowadzonymi różnymi przepisami ustaw, które w uzasadnieniach wprowadzając dane rozwiązania przewidywały wzrost zatrudnienia i konsekwencje związane ze wzrostem funduszu wynagrodzeń. W innych przypadkach podobnie, jak w innych instytucjach, o czym mówiłam na wstępie, obserwujemy wzrost liczby spraw do załatwienia przy danym poziomie funduszu wynagrodzeń, więc sytuacja, która występuje w Urzędzie Patentowym jest sytuacją analogiczną jak w innych instytucjach. Przy tych innych kwestiach nie obserwujemy, czy też nie mamy sygnałów, aż tak drastycznych, o których mówi pani prezes – ucieczki fachowców z danej instytucji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Żyżyński.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Ad vocem, przemiła pani minister. Nie ma co mówić, że jest fundusz płac i teraz nim gospodaruj. Są, szanowna pani, zasady organizacji pracy, które mówią, że trzeba zatrudnić ludzi a ludzie potrzebują obsługi technicznej, itd. To jest po prostu takie jałowe gadanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani prezes. Proszę bardzo.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamiak:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, sytuacja dla mnie jest niezręczna. Chciałabym pozostawać w ogromnej przyjaźni i zgodzie z panią minister Majszczyk, ale pozwolę sobie absolutnie nie zgodzić się z taką oceną, że polityka kadrowo-płacowa w Urzędzie

zależy od kreatywności szefa. Oczywiście, wydaje mi się, że jestem ekstremalnie kreatywna, często – niestety – poprzez używanie wobec pracowników argumentów dotyczących postawy społecznej i obywatelskiej. Czasami używam takich informacji, jeżeli moi pracownicy przychodzą na ostateczną rozmowę i odchodzą, że mogę tylko sprzedać mój dom i rozdzielić te środki miedzy moich pracowników, ale – niestety – jest to współwłasność z moim mężem a on się nie zgadza. W związku z tym, nie widzę już innych możliwości poprawy sytuacji. Jak powiedział przed chwilą pan poseł w ostatnim wystąpieniu, nie jest to tylko kwestia ekspertów. Jest to również kwestia pracowników służby cywilnej i pracowników najniższej grupy tj. pracowników, którzy stanowią grupę pracowników niemnożnikowych. W tej grupie mam zatrudnione osoby z wyższym wykształceniem właśnie z tego powodu, o którym powiedziała pani minister, że ludzie poszukują pracy. Jeżeli ja im płacę 1800 zł albo 1375 zł, a w tej chwili 1600 zł, to będzie norma na pracownika niemnożnikowego, to oni nie odejdą. Ale jak efektywnie będą pracować, jeżeli nie będą motywowani? To jest naprawdę sytuacja patowa. Ja, w grupie pracowników obsługi zatrudniam pracowników z wyższym wykształceniem.

Tak, jak wspomniałam…

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Pani prezes, proponuję odpowiedzieć jeszcze na pytanie pana przewodniczącego.

Prezes Urzędu Patentowego RP Alicja Adamiak:

Na pytanie pana przewodniczącego Łopaty. Te pieniądze, ten milion złotych, o który ja więcej niż proszę – praktycznie, jeżeli mogę użyć słowa „błagam", to pozwolę sobie tak powiedzieć – będą przeznaczone na wynagrodzenia i na pochodne, za trzy miliony złotych, które oddam co do złotówki a może nawet przekroczę te trzy miliony, bo moi pracownicy będą pracowali z ogromnym oddaniem. Czyli budżet nie wyda na mnie pieniędzy, bo one będą mi dane zaliczkowo a ja słowa dotrzymam i moi pracownicy również. Będą to pieniądze zarówno na pozyskanie nowych pracowników, którzy nie podejmują pracy w Urzędzie, albo podejmują pracę na 3 miesiące i odchodzą, bo wolą mało zarobić przez 3 miesiące, aby później mieć lepsze odbicie szukając pracy gdzieś indziej. Będą to również pieniądze na podwyżki dla pracowników czyli muszą to być środki na wynagrodzenia osobowe dla wszystkich trzech grup pracowników. Tak, jak powiedziałam, słowa tutaj dotrzymam.

Pani poseł Rafalska ma już odpowiedź ze strony pani minister Majszczyk, że o to występowaliśmy. Dysponuję tutaj kopiami pism kierowanych do pana ministra Rostowskiego. My mamy bardzo sympatyczną współpracę z Ministerstwem Finansów. Ja też rozumiem pozycję ministra finansów, że musi twardo trzymać budżet w swoich rękach, bo inaczej to wszystko się rozejdzie. Niemniej jednak wiemy, że są sytuacje, w których trzeba podzielić siłę argumentów przedstawionych przez szefa jednostki. Proszę mi wierzyć, że w tej chwili własność intelektualna i jej znaczenie dla rozwoju innowacyjnej gospodarki jest kluczowa, z czego nasze społeczeństwo zdaje sobie sprawę – niestety – w zbyt małym zakresie.

W związku z tym, proszę mi wierzyć i zaufać, że dopiero w tej chwili zmiany w mentalności i w rozumieniu znaczenia wartości intelektualnej wyszły przy sprawie ACTA. W tej chwili bardzo gorący jest temat patentu jednolitego. Jeżeli my wszystko oddamy do jednostek zagranicznych, zewnętrznych, te wpływy do budżetu państwa będą, niestety, zerowe. My musimy być konkurencyjni.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Jeśli nie ma innych wypowiedzi, to chciałbym stwierdzić, że zakończyliśmy omawianie opinii Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Gospodarki o wymienionych częściach budżetowych. Posłów, którzy rozważają złożenie poprawek informuję, że termin składania poprawek mamy do końca cyklu posiedzeń budżetowych Komisji. Posiedzenie, na którym będzie można ewentualnie składać poprawki do projektu budżetu odbędzie sie prawdopodobnie około 28 listopada br.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję wszystkim. Zamykam posiedzenie Komisji.